N° 69 PARYŻ dnia 13 CZERWCA. — 1925 — Paris 13 JUIN. Rok II

SOKÓŁ  POLSKI

Organe Officiel de l'Union des Societes Polonaises de Gymnastique en France
Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokols, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Prenumerata:
Rocznie........ 24 fr.
Półrocznie........ 12.50
Kwartalnie........ 6.50
Zagranicą rocznie........ 30 fr.
— półrocznie........ 16 fr.

Adres Redakcji i Administracji:
«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6e)
POCZTOWE KONTO CZEKOWE N° 648.83

Wychodzi: w każdą sobotę
PARAISSANT TOUS LES SAMEDIS
Cena pojedyńczego numeru 50 c.

Le Gérant: W. LANDY.

Polsko! gwiazdami twój djadem świeci,
Złóż go na czole swojej dziatwy drogiej,
Matko, bądź dumną, że masz takie dzieci,
Co życie własne ścielą ci pod nogi.

40-lecie « Sokoła » krakowskiego

Z DZIEJÓW ODBUDOWY FIZYCZNEGO WYCHOWANIA

Czterdzieści lat mija, jak w Krakowie dzięki inicjatywie najświatlejszych mężów powstało towarzystwo, które miało być zawiązkiem odbudowy fizycznego wychowania młodzieży w naszem mieście i jeżeli dziś dziesiątki towarzystw wychowawczych i sportowych pokryły całe miasto swoją siecią, to początku tego ruchu szukać należy nie gdzieindziej, jeno właśnie w Sokolstwie, a w szczególności w «Sokole» krakowskim.

Kto dziś widzi tysiące młodzieży różnych sfer, ćwiczących na różnych placach i boiskach, ten nie może wyobrazić sobie trudności, na jakie napotykało zainicjowanie i stworzenie tego ruchu kiedy każdy spacer ucznia lub ślizgawka, uważane były za zbrodnie.

To też zostanie niespożytą zasługą takich ludzi, jak Bałucki, Ablamowicz, Romanowicz, Bartoszewicz, Asnyk, Obaliński i innych bo trudno całe dziesiątki tych organizatorów wymienić, że doprowadzili do budowy gmachu i do stworzenia stałych podwalin dla towarzystwa.

Po prezesurze zasłużonego literata Bałuckiego, obejmuje kierownictwo dr. Styczeń, a techniczne kierownictwo dr. Tyszecki (pierwszym technicznym kierownikiem był dr. Kazimierz Chomiński) wtedy to Sokół, który rozpoczął swą działalność w hali browaru Johnów, teraz zaczyna ją we własnym gmachu i rozszerza się coraz bardziej. Powstają oddziały wioślarski, konny, kolarski i wciąga się w zakres ćwiczących coraz dalsze szeregi. Po d-rze Styczniu obejmuje ster rządu zasłużony prezes inż. Władysław Turski i prowadzi Towarzystwo z zapałem i energją ku nadzwyczajnemu rozkwitowi. Dział techniczny po krótkim kierownictwie Haczewskiego obejmuje wielce zasłużony jubilat Sokoła, naczelnik Szczęsny Buciński: wtedy to Sokół krakowski na rozmaitych punktach kraju i zagranicą wykazuje wybitną sprawność dzięki umiejętnej inicjatywie technicznej i sprawności wybornie zorganizowanego grona nauczycielskiego, które reduguje «Przegląd Gimnastyczny», wprowadzając nowe kierunki i systemy. Zakłada się gniazda sokole po wsiach i wprowadza narodowe czynniki do systemu wychowania fizycznego i lekką atletykę, ćwiczenia bronią, lance, krabiny, szermierkę.

Zbliża się okres wielkich wstrząśnień politycznych. Sokół krakows. staje się od roku 1911 kuźnią wychowania wojennego. Hasło: «do broni» przenika sokolstwo i płynie głównie z Krakowa. Powstają drużyny polowe, urządza się zloty, które są małemi manewrami. Sokół montuje skauting krakowski, stawiając na czele swego wybitnego pracownika prof. Zygmunta Wyrobka. Wreszcie nadchodzi wojna. Jenerał Zieliński, podówczas jako pułkownik obejmuje instruktorstwo drużyn, na to, by niebawem stać się niezapomnianym dowódcą II brygady Legjonów, pod którego komendą z Krakowa wyrusza do boju 500 Sokołów z naczelnikiem Bucińskim, a 2.700 Sokołów z okręgu krakowskiego tworzy drugi baon 2- go pułku piechoty Legjonów. Niemniej wyrusza nasz oddział konny pod dowództwem Wąsowicza, późniejsi bohaterzy z pod Rokitny. Dalsze dzieje wiadome są na kartach historji po wojnie. Towarzystwo osłabione silnym upustem krwi, rozpoczyna pracę na nowo, pod kierownictwem dra Stanisława Rowińskiego, skupiając na nowo członków i dążąc do przywrócenia dawnego, przedwojennego rozkwitu. We własnej ojczyźnie obok dawnego celu, t. j. wychowania fizycznego, nowe potrzeby, nowe zadania, mianowicie obrony granic państwa są wytycznemi dla obecnej działalności. Powoli życie wraca do dawnego łożyska, liczba członków wzrasta. Sokół otrzymuje teren pod boisko od miasta i zaczyna kroczyć ku nowej przyszłości. Jaką ona będzie, to zależy od zrozumienia i poparcia społeczeństwa, które niewątpliwie nie odmówi Sokołowi swego poparcia.

Przyszłoroczny zlot będzie próbą jego sił i sympatji społeczeństwa.

E. Kubalski.



Drużyna zbiorowa z 4 okręgów, która wzięła udział na Zlocie francuskim w Strasburgu i odznaczona została nagrodą.
Pośrodku p. Konsul Dereziński, Wiceprezes Związku druh Terech i Prezes Dzielnicy druh Grzona.

HARCERSTWO

Deklarację zasadniczą ogłosiło Międzynarodowe Biuro Skautowe wykonując uchwały III Międzynarodowego Zjazdu Organizacyj Skautowych. Ponieważ deklaracja ta ujmuje w znakomity sposób cel i dążenia skautingu, przytaczamy ją w całości:

Skauting jest ruchem narodowym, powszechnym, który pragnie dać każdemu narodowi poszczególnie a całemu światu wogóle młodzież silną fizycznie, moralnie i umysłowo. Ruch jest narodowy, ponieważ przez organizacje narodowe dąży do wyrobienia dla poszczególnych narodów obywateli pożytecznych i zdrowych. Ruch jest międzynarodowy, gdyż przyjaźń skautowa nie zna granic między narodami. Ruch jest powszechny, gdyż dąży do powszechnego braterstwa skautów wszystkich narodów, klas i religij.

Ze zlotu w Strasburgu

PRZEMÓWIENIE DRUHA TERECHA-WICE PREZESA ZWIĄZKU

Na wydanym przez Związek francuskich towarzystw gimnastycznych bankiecie w Strasburgu dla delegacji zagranicznych, druh wiceprezes Związku wygłosił piękne przemówienie w języku francuskim, które w przekładzie polskim brzmi jak następuje:

Związek Sokolstwa Polskiego z prawdziwą radością otrzymał serdeczne zaproszenie wzięcia udziału w zlocie francuskich towarzystw gimnastycznych. To święto jest doprawdy imponujące. Ono wykazuje nadzwyczajną sprężystość i świetną organizację Waszego Związku i jest dowodem, że młodzież we Francji zdaje sobie sprawę z potrzeby wychowania fizycznego i uprawia go z zapałem. To wielkie święto gimnastyków francuskich służy nam przykładem godnym naśladowania. Nasza organizacja Sokoła niestety dotychczas nie mogła dojść do takiego rozkwitu, a to wskutek tego, że po pierwsze, dopiero sześć lat minęło, gdyśmy zaczęli żyć naszem życiem narodowem. Po drugie, od czasu wielkiej wojny Polska przeżyła inwazję bolszewicką r. 1920, którą nasza młodzież tak bohatersko odparła. Oto dwie przyczyny, które przerzedziły nasze Sokolstwo, a szeregi jego muszą być znów zapełnione. Dlatego też my, Sokoli, organizujemy we wszystkich zakątkach naszego kraju nowe gniazda sokole, w których nasza młodzież organizuje się z entuzjazmem, ażeby ćwiczyć swe ciało i jednocześnie krzepić ducha, poddając się całkowicie karności, która jest bazą wyszkolenia wojskowego. Tworzymy również gniazda sokole w krajach zaprzyjaźnionych, gdzie posiadamy liczne kolonje młodzieży naszej, a w pierwszym rzędzie we Francji, dokąd wielu rodaków przybyło, składając swą pracę dla kraju, który uważany jest przez nich za drugą ojczyznę. To są Sokoli Polscy we Francji, którzy mają zaszczyt reprezentować całe Sokolstwo polskie i dlatego muszę wyrazić tutaj moje najgłębsze podziękowanie wszystkim władzom cywilnym i wojskowym oraz wszystkim towarzystwom gimnastycznym we Francji, pod skrzydłami których nasze Sokolstwo znajduje zawsze troskliwą opiekę i skuteczną pomoc. Wielką radością przepełnione są nasze serca, gdy dziś znajdujemy się w waszem gronie pod opieką naszej wielkiej przyjaciółki Francji, która dziś obchodzi święto na ziemi Alzackiej. Nasze bratnie uczucia są dziś tym głębsze dla odzyskanej Alzacji i Lotaryngji, gdyż ona podobnie jak Polska, doznała wrogiego najazdu i rządzona była przez wrogów, którzy nie zdołali zniszczyć ducha narodowego, aż do chwili, kiedy nadeszło zwycięstwo. I chociaż przyszła chwila pokoju, to jednak Alzacja i Polska są w niebezpieczeństwie. Wy czuwajcie nad Renem, my zaś czuwać będziemy nad Wisłą, a ta wspólność minionych cierpień i ciężki obowiązek czuwania nad przyszłością — oto cele, którym musimy poświęcić całe nasze życie i istnienie. Sądzę, że jestem wyrazicielem uczuć, jakie żywi cała młodzież polska dla młodzieży francuskiej, gdyż jeden ożywia nas cel przygotowania zdrowych i krzepkich obywateli i dzielnych obrońców Ojczyzny. Kończąc moje przemówienie i składając serdeczne sokole Czołem dla Związku Towarzystw Gimnastycznych we Francji, piję za zdrowie czcigodnego jej prezesa p. Cazalet oraz za wielką przyszłość całego Związku.

Z DZIELNICY WE FRANCJI

PRZEWODNICTWO DZIELNICOWE W MAŁOPOLSCE DO SZANOWNEGO PRZEWODNICTWA DZIELNICOWEGO WE FRANCJI

W wykonaniu uchwały Zarządu Zw. sokolego, upoważniające naszą Dzielnicę do urządzenia kursu wychowania fizycznego celem uzyskania nauczycieli gimnastyki ewentualnie naczelników, podaje do wiadomości, że kurs ten odbędzie się w Skolem. Kurs ten będzie trwał od 1-go lipca do 15 sierpnia b. r.

Każdy zgłoszony musi się poddać egzaminowi sprawności, obejmujący: 1) skok w dal (minimum 4 m.); 2) skok w wyż (minimum 1 m.); 3) bieg 100 m. (minimum 14 sek.): 4) prawidłowy rzut granatem oburącz (minimum 50 m.): 5) wymak przodem na łacie. Wynik tego egzaminu decyduje o przyjęciu na kurs.

Ponieważ program kursu będzie obejmował prócz części praktycznej wykłady teoretyczne z systematyki ćwiczeń, anatomji, fizjologji i higjeny, przeto poszczególne Gniazda muszą dobierać takich kandydatów, którzy posiadają cenzus wystarczający do korzystania z części teoretycznej.

Zgłoszenia na kurs należy nadsyłać za pośrednictwem swojej Dzielnicy do Przewodnictwa Dzielnicy Małopolskiej: Lwów, ul. Sokola, 7. W zgłoszeniu podać: imię i nazwisko, przynależność do Gniazda, zawód, wiek; od kiedy uprawia ćwiczenia fizyczne.

Ostateczny termin zgłoszeń 15 czerwca 1925 roku.

Pomieszczenie kursu będzie w obozie wojskowym.

Obóz dostarcza wyżywienia, pomieszczenia, możliwie umundurowania, lecz trzeba się liczyć z tem, że może mundurów braknąć, lepiej zatem mieć swój ubiór ćwiczebny i spodnie pływackie. Należy zabrać koc (jeżeli kto ma), łyżkę, widelec, nóż, ręcznik i manierkę lub menażkę, przyjemnie przecież mieć swoją.

Czapka sokola obowiązkowa.

Droga bezpłatna, lecz do obozu musi zaliczyć kandydatowi koszta podróży, które będą zwrócone, przyczem kandydat pokwituje w obozie odbiór kosztów, lecz o ile swych pieniędzy nie wydał, nie wolno mu pieniędzy pobrać, gdyż pieniądze łącznie pobierze Dzielnica i zwróci gniazdom wyłożone zaliczki.

Dokładny termin przyjazdu do obozu podamy później

Za Przewodnictwo Dzielnicy Małopolskiej.
Czołem!

Świątkiewicz Naczelnik — **Czarnik.** Prezes.

PROTOKÓŁ ZEBRANIA ZARZĄDU DZIELNICOWEGO

Obecne przewodnictwo Dziel. VII i członkowie Zarządu Dziel. z nacz. Okr. I, V, VI, VIII i IX. Z gości obecni prezes Stowarzyszenia b. kombatantów polskich w Paryżu, druh mecenas Jan Palewski i członek zarządu druh Paweł Kleczkowski, oraz redaktor naszego organu druh. Wł. Milkuszyc.

Po powitaniu obecnych odczytano protokół z ostatniego zebrania zarządu dziel. z małą poprawką. Punkt 3-ci referowali goście z Paryża, udowadniając że obecność Sokolstwa na uroczystości pod Arras w d. 17-maja jest konieczną, gdyż bohaterowie ci, którzy padli tamże składali się w większej części z ochotników Sokołów gniazd północnej Francji. Liczba poległych pod Arras wynosi około 280. Zw. b. Kombatantów zakupił grunt pod pomnik, gdzie narazie z powodu braku funduszów umieszczono krzyż, którego poświęcenie odbędzie się w niedzielę 17-go b. m. Udział w uroczystości zapowiedzieli p. Ambasador Chłapowski, marszałek Foch i ks. biskup Jullien z Arras. Po krótkiej dyskusji nad tym tematem uchwalono wydać rozkaz z Przewodnictwa Dzielnicy do Sokolstwa z wezwaniem do gremialnego udziałny w powyższej uroczystości. Nastąpiły sprawozdania druha prezesa z zebrania Rady Naczelnej i odczytanie odnośnego protokółu, poczem uchwalono większością głosów zgłosić piśmiennie deklaracje przystąpienia Dziel. VII Sok. Pol. w skład Rady Naczelnej Związków i Stowarzyszeń Polskich we Francji. Liczbę uczestników w złocie francuskim w Strasburgu określono na 110 uczestników t. j. 80 z okr. IV (Alzacja) i 30 z okr. VII (Saone-et-Loire). Asekuracja ćwiczących została zawarta na następujących warunkach : ćwiczący płaci jednorazowo 10 fr. (dziesięć) rocznie a otrzymuje 1) w razie wypadku śmierci rodzina jego 10 tysięcy franków ; 2) w razie całkowitej niezdolności do pracy 30 tysięcy franków ; 3) w razie pokaleczenia i czasowej choroby fr. 10 dziennie, począwszy od 5-go dnia aż do 124 go dnia. W razie wypadku zgłasza się do miejscowego lekarza i do mera. Wyjaśnienie w języku francuskim i polskim i zbiorowe polisy asekuracyjne dla druhów ćwiczących nadejdą na ręce prezesów okręgowych. Na Zlot do Berlina uchwalono wysłać delegata druha Porzucka, wiceprezesa Dzielnicy.

W kwestji organu zaznaczono, że praca Redakcji Sokoła jest wydatna i zasługuje na uznanie i poparcie. Wydanie osobnego pisma z ramienia Dziel. jest ze względów finansowych niemożliwem, wobec czego należy pozostać przy dotychczasowym organie i jednać mu najwięcej czytelników i abonamentów, co będzie użyteczne dla Sokolstwa i wpłynie na zniżkę ceny organu. Druh Opioła z Okr. I zaznaczył że Redakcja « Sokoła » działa cały czas dla dobra sprawy sokolej na emigracji, za co nalezy jej wyrazić uznanie.

Wyrazono równiez pełne zaufanie kapelanowi Dziel. Ks. prałatowi Helenowskiemu, uchwalając jednogłośnie, że w uroczystości, w której nie bierze udziału kapelan Dzielnicy, nie będzie brało udziału również Sokolstwo Dzielnicy VII. W uroczystościach gdzie bierze udział Sokolstwo, powinna być msza polowa odprawiana przez kapelana Sokolstwa.

We wnioskach uchwalono, na wniosek druha Sławińskiego, zakładać przy gniazdach drużyny harcerskie w porozumieniu z miejscowym kołem harcerskim polskim, które zapewniło swoją pomoc i poparcie. Pierwsza drużyna harcerska została już sformowana przy sokole w Noyelles sous Lens pod im. patrona Sokolstwa Tadeusza Kościuszki.

Uchwalono również, że członkowie zarządu dzielnicy biorą udział w uroczystościach poświęcenia sztandarów sokolich tylko nohorowo bez opłacenia datków.

Celem ułatwienia komunikacji członkom Przewod. Dziel. uchwalono, na wniosek prezesa Dzielnicy zakupić rower ; redakcja Sokoła ma ułatwić zadanie i pomóc w nabyciu tegoż w jednej z firm paryskich. Czołem !

F. Grzona, prezes. — **Sławiński** sekretarz.

KOMUNIKAT SKARBNIKA.

Stan Kasy Dzielnicy Sok. Pol. we Francji na r. 1924

Dochód :

Składka 1 fr. od członka do Dz. za r. 1924	1.344	
Dochód ze złotu Dzielnicy VII	1.160	»
Dobrowolne składki na sokolstwo	4.887	»
Razem	7.391	»

Rozchód :

Wychowanie fizyczne	2.174	80
Administracja	767	95
Wyjazdy reprezentacyjne	3.263	05
Za muzykę na złocie Dz. i na Złocie franc.	1.175	00
Drobne wydatki	755	00
	8.135	80
Niedobór na rok 1925 fr.	744	80

Ig. Nowakowski
skarbnik Dzielnicy VII.

KOMUNIKAT.

W niedzielę dn. 14 -go czerwca b. r odbędzie się w Lens w Hotelu Polskim o godz. 9 rano Zebranie Dzieln. W. W. F. z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu z ost. zebr. 26 -go kwietnia, 2) sprawozdanie: a) z obchodu 3- go maja w Lille, b) z uroczystości pod Arras w dn. 17 go maja b. r., c) ze złotu związku francuskich gimnastyków w Strasburgu podczas Zielonych Świąt, 3) utworzenie ścisłego Grona Technicznego Dziel., 4) Kurs Związkowy i wyznaczenie kandydatów, 5) Sprawa złotu Dzieln. w 1926 w Paryżu, 6) Wnioski i wolne głosy. Czołem!

Za Dzieln. W. W. F.
T. Woźniak — W. Sławiński.

ROCZNICA GNIAZDA BILLY-MONTIGNY,

Towarz. Gimn. Sokół w Billy Montigny obchodzi dn. 5-go lipca b. r 3- cią rocznicę swego istnienia, na którą zaprasza jaknajuprzejmiej wszystkie gniazda Okręgu IX (stacja kolejowa Billy Montigny). Uroczystość odbędzie się na sali des Carabines obok szybu 10- go Courrieres, 10 minut od dworca.

Program:

Część I. O godz. 9- ej rano zawody 6-ciobój o nagrody: bieg 100 m., skok w wyż, skok w dal rozbiegiem, rzut kulą 7 1/2 klg., skok z miejsca w dal, rzut dyskiem. O godz. 11 -ej punkt. msza św. na intencję Sokoła. Przerwa obiadowa.

Część II. O godz. 2- ej przyjmowanie bratnich gniazd i towarzystw.

2. O godz. 3.30 wymarsz pochodem przez miasto. 3. Otwarcie uroczystości i powitanie gości przez miejscowego prezesa. 4. Występ miejscowego Koła Śpiewu z pieśnią powitalną. 5. Referat. 6. Ćwiczenia wspólne Okręgu IX. 7. Ćwiczenia wolne poszczególnych gniazd: a) oddział męski, b) żeński, c) młodzieży. 8. Bieg sztafetowy czwórkami o nagrodę 9. Ogłoszenie zwycięstw i rozdanie nagród. 10. Wymarsz z boiska na salę zebrań, gdzie odbędzie się dalsza zabawa taneczna. Podczas uroczystości strzelanie do tarczy.

Uwaga: Za najliczniejsze przybycie członków w szeregu honorowa nagroda. Towarzystwa posiadające sztandary, proszone są o przybycie przed południem na mszę św. Czołem!

Zarząd.

Dział techniczny

A. Hamburger.

ĆWICZENIA

9

VIII. « Chwyt za kark i wpół od spodu z przerzuceniem ». B. jak wyżej A. jak wyżej (czołem zwrócony do boku prawego B), klęczka lewonóż, prawe ramię wsuwa pod prawą pachę B. i opiera dłoń na karku, lewem ramieniem obejmuje brzuch od spodu. Prawą ręką ciśnie kark na dół, lewem ramieniem podnosi przeciwnika i zmusza do przewrotu.

Obrona : B. głowę mocno podnosi do góry — prostując nogi wstecz.

Odchwyt : « Odchwyt za ramię ».

IX. « Chwyt popod ramiono za barki od przodu ». B. podpór klęczny. A. klęczy obunóż, twarzą zwrócony do głowy B., wsuwa obie ręce popod ramiona przeciwnika, opiera ręce na barkach jego i obraca go w prawo (lewo).

Obrona : Wstawać i ścisnąć ramionami ramiona przeciwnika.

Odchwyt : Wystając « chwyt wpół do przodu ».

X. « Chwyt wpół z wierzchu od przodu ». B. jak wyżej. A. klęczy jednonóż, twarzą zwrócony do głowy B., obejmuje przeciwnika z wierzchu ramionami w wysokości bioder (za brzuch), splata ręce, wstaje na nogi, podnosząc przeciwnika, przewraca go na plecy.

Obrona : Położyć się na ziemi, prostując ramiona, krzyże i nogi.

Odchwyt : Wstając « chwyt wpół od przodu ».

Obrona ostateczną na wszystkie powyższe chwyty (prócz I. i II. w postawie) moze być most. Mostem nazywamy podpór leżąc łukiem na głowie. Most jest obroną przejściową, tylko w ostateczności stosowaną, dlatego, ponieważ w tem położeniu nie można długo wytrwać, Zapaśnicy używają tego rodzaju obrony bardzo często, niektórzy dochodzą zaś do tak wielkiej wprawy, że stosują ją nawet wtedy, gdy niema koniecznej potrzeby. — A. wykonywa most. B. chwyta ramionami przeciwnika wpół, kładzie się na jego piersi, ściska go, dopóki tenże nie przyjdzie do leżenia na plecach.

Przy chwytach, gdzie potrzeba splatać ręce — również dobrze chwycić się jedną ręką za przegub drugiej. Chwyty podane w jedną stronę (w prawo) należy przećwiczać w drugą (w lewo). Również przy zapasach używa się złudy, to znaczy, że się zmusza przeciwnika do odsłony przez pozornie wykonany chwyt. Złuda składa się z groźby i z właściwego chwytu. Gdy więc przeciwnik używa na groźbę obrony, tem samem odsłania się, natenczas nacierający szybko wykonywa właściwy chwyt w daną odsłonę.

(d. c. n.)

KOMUNIKAT OKRĘGU IV

Podaje się wszystkim gniazdom do wiadomości, że na zawodach wiosennych w La Croix zostali wybrani: druh Wiktor Kasprzak — naczelnik okręgu, 44. rue de la Concorde, Freyming; druh Władysław Sobczak — podnaczelnik. Teraźniejszy adres skarbnika okręgu IV jest następujący: 14, rue Basse a Freyming (Moselle). *Wydział.*

ŻYCZENIA

Okręg IV Sokołów Polskich we Francji zasyła swemu II podnaczelnikowi, Władysławowi Sobczakowi oraz jego towarzyszce, druhini Franciszce Łarskiej w dniu ich ślubu, dnia 20 go czerwca 1925 r jaknajserdeczniejsze życzenia.

Młoda para niech żyje! Czołem!

Wydział.

Z Tygodnia Sportowego

Rumunja — Bułgarja 4 : 2.

∴

Urugwaj — Brazylja 5 : 2. Urugwaj — druż. komb. Red Star Olympique 6 : 0. Bocca Juniors (Argentyna) — Red Star Olympique 4 : 3.

∴

Mistrzowstwo Niemiec zdobył F. C. Nuremberg, bijąc Frankfurt.

∴

Mistrzowstwo Szwajcarji zdobył Servette.

∴

Wyścig kolarski «Circuit de Paris» wygrał Lacquehay przed Souchard'em.

∴

Mistrzowstwo Szwajcarji zdobył Notter, bijąc Sutter'a.

∴

Międzynarodowe tennisowe mistrzowstwa Francji dały w finałach wyniki następujące: gra pojedyńcza panów Lacoste bije Barotrę; gra pojedyńcza: mlle Lenglen bije miss Mac Cane; gra podwójna panów: Lacoste — Barotra biją Brugnon — Cochet; gra podwójna: mlle Lenglen — mlle Vlasco biją miss Mac Kane — miss Colyer; gra podwójna mixte: mlle Lenglen — Brugnon biją mlle Vlasco — Cochet.

∴

Mecz bokserski Gene Tunney - Tom Gibson zakończył się zwycięstwem pierwszego nokautem w 12 rudzie. Tunney staje się wobec tego najpoważniejszym rywalem Dempsey'a, który Gibbons'a pokonał tylko na punkty, w 15 rundach, przytem nieznacznie.

∴

Paulino z trudem pobił na punkty belgijczyka Delrge. Mecz odbył się w Oran.

∴

Mecz Samson Korner — Clement zakończył się na remis.

∴

Anglik Milligan zdobył mistrzowstwo Europy wagi średniej, bijąc na punkty włocha Frattini.

∴

Kid Francis pobił na punkty Charles'a Ledoux. Alcrel zaś anglika Corbett'a.

Cracovia — Gallia (Paryż) 7 : 1. Football Club Katowice — Gallia 2 : 1, Cracovia — Victoria Żbików (Czechosłowacja) 1 : 0.

∴

Warta (Poznań) — Toruński Klub Sportowy 2 : 0.

∴

105 kilometrowy wyścig szosowy o nagrodę «Expressu Porannego» wygrał lwowianin Ihnatowicz.

∴

Nowe kobiece lekkoatletyczne rekordy polskie 200 m. 31 sek. Kwaśniewska, skok w wyż 134 ctm. Witkowska.

∴

Na zawodach wioślarskich we Włoszech pierwsze miejsce w wyścigu czwórek ze sternikiem zdobyła osada warszawskiego akademickiego związku sportowego.

∴

Zawody bokserskie Polski Górny - Śląsk — niemiecki Górny Śląsk wykazały wyższość Polaków.

W katedrze gotyckiej

Cześć ci katedro stara, cześć ci
skamieniały
Pacierzu wieków średnich
mistrzowsko rzeźbiony,
Oknami tęczowemi uroczo przyćmiony
I promienny spokojem jak Charubin
biały..
W tych kolumn niemych cieniu, duch
w zachwycie cały
Złote skrzydło modlitwy rozwija
stęskniony,
By wzleciawszy z tej ziemi po za
gwiazd regjony,
I paść przed tronem Bożym,
śpiewając hymn chwały.
Cześć Ci! pomniku, grobie
duchowych olbrzymów,
Wspaniały, gdy w mgle wonnej z
trybularzy dymów
Drżysz od groźnej harmonji psalmów
gregorjańskich.

Cześć ci, bibljo z marmuru, sztuk
pięknych djademie,
Święty, gdy w noc miesięczną modlisz
się za ziemię .
Wieżycami sięgając do krain
niebiańskich.

Ten piękny wiersz podajemy jako wspomnienie odwiedzin przez druhów, podczas zlotu francuskiego 30-go maja — 2-go czerwca, sławnej katedry w Strasburgu, która jest najwspanialszym zabytkiem stylu gotyckiego. (*Przyp. Red.*)

KRONIKA

WYCIECZKA SOKOŁA PARYSKIEGO.

Zarząd Sokoła Paryskiego podaje do wiadomości wszystkich druhów i rodaków, że wycieczka do Saint Germain zapowiedziana w ostatnim numerze odbędzie się w niedzielę dnia 21- go czerwca. Zbiórka o godz. 9 rano punkt na Porte Maillot przy tramwaju direction SaintGermain. Obrana specjalna komisja wycieczkowa zajęła się programem, w który wchodzą różne atrakcje, jak: loterja fantowa, konkursy, polska muzyka itp.

PRELEKCJA DR. WORONIECKIEGO W GNIEŹDZIE PARYSKIEM

W ub. sobotę w naszem gnieździe, w obecności licznego grona druhów i gości, p. Woroniecki, znany w paryskiej polskiej kolonji, młody uczony historyk i publicysta mówił o tem: «Czem był Henryk Sienkiewicz dla Polski».

Z głębokiem uczuciem i przekonaniem, w improwizacji, płynącej z poważnych studjów i wszechstronnej znajomości przedmiotu, p. Woroniecki skreślił wspaniały obraz twórczości nieśmiertelnego pisarza.

Sienkiewicz nie był żadnym potentatem, ani zwycięskim wodzem, ani miljonerem — dobroczyńcą, mówił p. Woroniecki, a jednak, gdy prochy jego wracały do Polski, to nietylko Ojczyzna, ale świat cały złożył mu hołd uwielbienia. Więc czem on był? Wielkim twórcą, apostołem ideału, wielkim Polakiem, dzieła którego budziły duszę i myśl polską i wołały ją do czynu i poświęcenia, szczepiły w niej wiarę, miłość i nadzieję. Z przeszłości potrafił Sienkiewicz wydobyć siłę, którą umocnił i natchnął przyszłe pokolenia. Dzieła jego przetłumaczone na wszystkie języki; obce społeczeństwa przeczytały je i także odczuły i zrozumiały. Sienkiewicz dla Polski był wielką i drogocenną duchową siłą.

Szczere oklaski druhów i serdeczne podziękowanie prezesa były wyrazem wdzięczności dla p. Woronieckiego, za jego prawdziwie pouczającą improwizację.

O RZEKOMYCH BANDYTACH POLSKICH.

Musimy podkreślić z prawdziwem uznaniem, że p. Kluczyński konsul polski w Lyonie ogłosił w dzienniku francuskim «Matin» komunikat, w którym stwierdza, że tak zwani bandyci polscy wcale z Polski nie pochodzą, a mianowicie: 1. zw. Jakub Suchorolski jest urodzony w Pradze i obywatelem polskim nie jest, członkowie jego bandy, Izaak Spitzman i Kain Kerschenberg pochodzą także z miast rosyjskich, a nie polskich, a co się tyczy Barbary Tabakaman, konsulat stwierdza, że się ona zwracała do konsulatu, prosząc o paszport polski, ale takowego nie otrzymała, ponieważ żadnych dowodów polskości nie złożyła.

Co zaś do herszta bandy, znanego pod imieniem Władek, który został niedawno ujęty przez policję belgijską, bardzo skrupulatne dochodzenie wykazało, że on wcale polakiem nie jest, a rosjaninem z pochodzenia i synem małego urzędnika b. rządów carskich.

«Matin» ogłosiwszy ten komunikat, pisząc o bandytach już dodaje «dits» t. j. «bandyci rzekomi». Takie sprostowania bezwarunkowo są potrzebne w każdym poszczególnym wypadku, gdyż obalą wreszcie tę przesadną a tak szkodliwą dla nas legendę o bandytyzmie polskim.

KONGRES FIDAKU

Ostatnio odbył się w Perigueux VI Kongres B. Kombatantów (F. I. D. A. C.) pod przewodnictwem pp. wice ministrów Yvon Delbos i Georges Bonnet, podczas którego złożono wieniec na grobach poległych żołnierzy w wojnie 1870 r. Na bankiecie w imieniu polskich kombatantów armji Hallera przemawiał p. Michał Kossowski.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Z KRAJU

* Z Warszawy donoszą, że wkrótce będzie w ministerstwie spraw zagranicznych omawiana sprawa stosunku Polski do polityki państw bałkańskich. Jest oczekiwane przybycie do Warszawy Jugosławiańskiego ministra spraw zagranicznych p. Ninczyca.

* Trwający zatarg polsko - litewski wywiera zgubny wpływ na ekonomiczny rozwój państwa litewskiego, czem są bardzo zaniepokojone litewskie sfery przemysłowo - handlowe i czynią wszelkie wysiłki, aby skłonić rząd swój do zbliżenia z Polską.

* P. premjer Grabski zainteresowany życiem ekonomicznem i społecznem Spiża i Orawy, ma się udać wkrótce do tych miejscowości celem zapoznania się z położeniem tej części kraju.

* W Uniwersytecie warszawskim odbył się odczyt p. Curie Skłodowskiej. Prelegentka przybyła do gmachu uniwersytetu, gdzie ją powitał senat z rektorem Kryształowiczem na czele. Następnie, przeprowadził ją rektor uroczyście do sali wykładowej, gdzie liczna publiczność zgotowała wielkiej rodaczce gorącą owację. P. Curie - Skłodowska wygłosiła odczyt o radzie w auli wspaniale udekorowanej. Dookoła uniwersytetu tłoczyła się publiczność, która z braku miejsc nie mogła się dostać na odczyt. Na posiedzeniu Rady miejskiej wystąpiono z wnioskiem, aby jedna z ulic, przylegających do gmachu instytutu radjowego, nazwać ulicą Curie - Skłodowskiej.

* Sejmowa komisja reform rolnych przyjęła, w drugiem czytaniu, projekt ustawy o wykonaniu reformy.

* Przedstawiciele klubu Polskiej Partji Socjalistycznej posłowie Barlicki, Niedziałkowski i Moraczewski zwrócili się do premjera Grabskiego, domagając się ustąpienia ministrów Ratajskiego i Tyszki. Jednak koła sejmowe są zdania, że do przesilenia ministerjalnego nie dojdzie.

ZE ŚWIATA

* Dnia 8 czerwca r. b. nastąpiło porozumienie pomiędzy Anglją a Francją i Belgją w sprawie zabezpieczenia wschodnich granic Francji i Belgji. Na propozycję niemiecką będzie dana Niemcom odpowiedź treści następującej: 1) Granicę francuską nad Renem i granicę belgijską Anglja traktuje jak swoją własną t. j. każdy zamach ze strony Niemców na te granice będzie uznany jako powód do zbrojnego wystąpienia Anglji z całą jej potęgą przeciwko Niemcom. 2) Jednak to bezwzględne postanowienie, angażujące Anglję, nie dotyczy granic wschodnich Niemiec t. j. granicy polskiej i czechosłowackiej. W razie zamachu na te granice, Francja może wystąpić w obronie swoich sprzymierzeńców Polski i Czech, posyłając przez Niemcy swoje wojska im na pomoc. 3) Niemcy będą przyjęte do Ligi Narodów, po podpisaniu aktu zabezpieczenia, opartego na powyższych zasadach.

* Dnia 5- go czerwca w 83 -ym roku

życia w majątku swoim w Juvisy, pod Paryżem, zmarł jeden z największych francuskich uczonych, znakomity astronom Camil Flammarion. Już w 19 roku życia opublikował on swoje dzieło o Mnogości światów zamieszkanych, którem zwrócił na siebie uwagę całego uczonego świata. Wśród innych jego dzieł należy zanotować «Światy wymarzone i światy realne», «Koniec świata», «Opowieści o nieskończoności», «Uranja», «Stella» i wiele innych.

* Z Portugalji donoszą, że został tam aresztowany przywódca powstania komunistycznego na Węgrzech Bela Kuhn. Aresztowano go w czasie rozruchów komunistycznych w Lizbonie i natychmiast zesłano do Afryki.

* Znakomity uczony podróżnik Amundsen, który się udał dla zbadania bieguna północnego, od dłuższego czasu nie daje żadnych wiadomości o sobie, co silnie zaniepokoiło opinję publiczną. Komendant okrętu «Fram», na którym ekspedycja Amundsena dotarła do Szpitzbergu, telegrafuje: dnia 4-go czerwca upłynęło dwa tygodnie, które wyznaczył Amundsen, jako termin powrotu z bieguna północnego. Rozpoczynamy poszukiwania, aby pospieszyć mu z pomocą, gdyby mu się zdarzyło jakieś nieszczęście.

* Długotrwający kryzys ministerjalny w Belgji nareszcie został rozwiązany. Przedstawicielowi partji katolickiej, p. Poulet nakoniec udało się sformować gabinet, przy poparciu i współpracy belgijskiej partji socjalistycznej.

WŁ. MILKUSZYC, *Redaktor Naczelny.* PARIS. — SOC. GÉNÉR. D'IMPR. ET D'ÉDIT., 71, RUE DE RENNES. BOLESŁAW BIELSKI *Sekretarz Redakcji.*